

Można?! Da się?! – Grubson

Hey how you doing?

Tu GrubSon aka Grucha i Brzuch aka Beduin

Taką barwę jadę tu i mogę łatwo to zmienić

Warto eksperymentować by nie ulec monotonii

I co - można?!

I co - da się?!

I co - można?!

Jeśli w głowie masz pomysłów sto, a szmalu brak

Dwie ręce zajęte, w jednej bro*, a w drugiej bat*

Czujesz, że jak nie zmienisz tego to, trafi cię szlag

Może czas powiedzieć kurwa stop! Coś jest nie tak

I co - można?!

I co - da się?!

I co - można?!

I co - da się?!

Obca mi nuda, choć nie gram na dudach

To próbuję na perce, trąbce,

A w przerwie wchodzę między jej uda

Może się dzisiaj uda, a może nie

W każdym razie noga na gazie i długa muzyka sił mi tu da

I co - można?!

I co - da się?!

I co - można?!

I co - da się?!

Kiedy wbijasz do studia i nie klei się nic

Pomyśl, na pewno uda się w następny bit

Jedni nie wierzą w cuda mówią zrobmy hit

Tu nieważny jest utarg, serce podpowie Ci

I co - można?!

I co - da się?!

I co - można?!

I co - da się?!

Stopa, hat, werbel, stopa, hat, hat, werbel

Mamy tempo, werwę, potem robimy z tego pętle

Następnie zeszyt, długopis, albo freestyle

Nie wyszło dziś, pewnie wyjdzie za jakiś czas

Składamy tu słowa tak,

Aby leciały jak woda z samego szczytu

Albo się podoba, albo nie, Nowa Fala spłodzona w Rybniku

Synku jestem w budynku,

Nie wiem na jakim level`u w windzie

Zacięła się między piętrami w hotelu,

Niech mi ktoś z pomocą przyjdzie

Kiedyś miałem jeden dek ziom, dziś mam dwa

Lubię cięty dźwięk jak low-kick Ban Damme

W przód, w tył, w przód graj gramofonie

Bo to Gruby Brzuch, nie ksiądz na ambonie

My weźmiemy sprzęt, a ty przygotuj stół

Fadery chodzą góra, dół, lewa i prawa

Muzyka dla nas, to przede wszystkim dobra zabawa



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych